



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 lipca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej J. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Poznaniu
z 3 kwietnia 2020 r., I AGa 87/19,
w sprawie z powództwa Banku w W.
przeciwko J. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację
powoda (pkt I) oraz orzekającej o kosztach postępowania
apelacyjnego (pkt III i IV) i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w następstwie
apelacji powoda - Banku w W. (dalej – „B.”) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w

Poznaniu z dnia 1 marca 2019 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej - J. Sp. z o.o. w C. („Spółka”) na rzecz powoda kwotę 108.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 marca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalając roszczenie o zapłatę odsetek w pozostałej części (pkt I.1) oraz co do kosztów (pkt I.2-3), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 27 września 2013 r. Spółka zawarła z [...] Bank S.A. w K. („Bank Kredytujący”) umowę o kredyt w wysokości 180.000 zł na okres do dnia 26 września 2014 r. („Umowa o kredyt”). Jednym z zabezpieczeń spłaty kredytu miała być gwarancja udzielona przez B. na podstawie umowy portfelowej linii gwarancyjnej *de minimis* nr [...] w kwocie 108.000 zł stanowiącej 60% przyznanej kwoty kredytu na okres kredytowania wydłużony o 3 miesiące („Gwarancja”).

W tym samym dniu Spółka złożyła do B. – za pośrednictwem Banku Kredytującego - wniosek o udzielenie przez B. Gwarancji („Wniosek”) i oświadczyła, że zapoznała się z zasadami udzielania przez B. gwarancji określonymi w dokumencie „Warunki uzyskania w Banku gwarancji spłaty kredytu w ramach portfelowej linii gwarancyjnej *de minimis*” („Warunki gwarancji”), a w szczególności ma świadomość, iż w przypadku wypłaty przez B. na rzecz Banku Kredytującego kwoty z tytułu Gwarancji będzie zobowiązana do zwrotu B. kwoty wypłaconej tytułem takiej Gwarancji wraz z należnościami ubocznymi, w tym odsetkami od zadłużenia przeterminowanego naliczanymi od dnia wypłaty kwoty z gwarancji (w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP) i poniesionymi przez B. kosztami.

Zasady udzielania przez B. nieodwołalnych i płatnych na pierwsze żądanie gwarancji spłaty kredytów udzielanych przez Bank Kredytujący mikro przedsiębiorcom oraz małym i średnim przedsiębiorcom regulowała umowa portfelowej linii gwarancyjnej *de minimis* nr [...], jaką B. zawarł z Bankiem Kredytującym w dniu 4 marca 2013 r. („Umowa linii gwarancyjnej”). Zgodnie z § 5 ust. 1 tej Umowy objęcie kredytu gwarancją następowało od daty wpisania umowy kredytu do rejestru umów objętych gwarancją prowadzonego przez Bank Kredytujący

po uprzednim spełnieniu bliżej sprecyzowanych warunków, w tym złożeniu wniosku o udzielenie przez B. gwarancji spłaty kredytu. W dniu udzielenia gwarancji Bank Kredytujący miał wydać kredytobiorcy zaświadczenie o wysokości uzyskanej pomocy *de minimis* zgodnie ze wzorem określonym w Załączniku nr 14 do ww. Umowy (§ 5 ust. 4).

Zgodnie z Umową linii gwarancyjnej po niewywiązaniu się przez kredytobiorcę z obowiązku spłaty kredytu B. miał wykonać zobowiązanie wynikające z gwarancji nieodwołalnie i na pierwsze pisemne żądanie przez wypłacenie niespłaconej kwoty kredytu w części objętej gwarancją w terminie 15 dni roboczych od daty otrzymania z Banku Kredytującego kompletnie udokumentowanego wezwania do zapłaty z tytułu gwarancji (§ 9 ust. 1, 2 i 3, § 10 ust. 1 i 3). Z chwilą dokonania wypłaty B. stawał się wierzycielem kredytobiorcy o zwrot kwoty wpłaconej tytułem gwarancji (kredytobiorca stawał się zobowiązany względem B. jako wierzyciela do zwrotu kwoty wypłaconej gwarancji wraz z należnościami ubocznymi, w tym odsetkami od zadłużenia przeterminowanego oraz poniesionymi przez B. kosztami). Dochodzeniem roszczeń z tytułu niespłaconego kredytu i gwarancji miał zajmować się Bank Kredytujący, przy czym strony mogły to zmienić w drodze porozumienia (§ 11 ust. 1, 2, 4, 6 i 7).

W dokumencie Warunki gwarancji wskazano (§ 4), że wnioskodawca składa wniosek o udzielenie gwarancji spłaty kredytu przez B. na odpowiednim formularzu w Banku Kredytującym. Postanowiono, że z chwilą wypłaty B. stanie się wierzycielem kredytobiorcy o zwrot kwoty wypłaconej tytułem gwarancji wraz z należnościami ubocznymi, w tym odsetkami od zadłużenia przeterminowanego. Od dnia wypłaty gwarancji kwota ta traktowana być miała jako zadłużenie przeterminowane. Za każdy dzień utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego naliczane miały być odsetki w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP (§ 6 ust. 6).

Kredyt udzielony pozwanej i zabezpieczony Gwarancją został zarejestrowany przez Bank Kredytujący w dniu 27 września 2013 r., a jego korekta co do kwoty gwarancji (108.000 zł zamiast 180.000 zł) nastąpiła w dniu 30 września 2013 r.

Pozwana nie spłaciła udzielonego jej kredytu w terminie, w związku z czym w dniu 9 grudnia 2014 r. Bank Kredytujący wezwał B. do zapłaty z tytułu gwarancji kwoty 108.000 zł (B. odebrał to wezwanie w dniu 16 grudnia 2014 r.).

W piśmie z dnia 29 września 2015 r. B. wystosował do Banku Kredytującego oświadczenie o potrąceniu, w którym wskazał, że dokonuje potrącenia kwoty 135 zł stanowiącej opłatę prowizyjną przysługującą B. z kwotą 108.000 zł z tytułu realizacji Gwarancji, w związku z czym w ramach jej realizacji wypłaci kwotę 107.865 zł. W dniu 30 września 2015 r. Bank Kredytujący otrzymał od B. przelewem bankowym kwotę w zadeklarowanej wysokości 107.685 zł. Pismem z dnia 17 lutego 2017 r. Bank Kredytujący, działając na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, w imieniu B. wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania wymagalnego zadłużenia z tytułu realizacji Gwarancji, które na dzień 16 lutego 2017 r. wyniosło ogółem 122.931,23 zł. Wezwanie zostało nadane do pozwanego w dniu 20 lutego 2017 r., zaś po dwóch dniach powróciło do nadawcy z adnotacją: „Firma nie istnieje”.

W pozwie z dnia 7 czerwca 2018 r. B. wniósł o zasądzenie od Spółki kwoty 108.000 zł wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 108.000 zł od dnia 1 października 2015 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP oraz o zwrot kosztów postępowania.

Oceniając żądanie powoda, Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że między B. i Spółką doszło do zawarcia umowy zlecenia, w której powód zobowiązał się do udzielenia gwarancji spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwaną w Banku Kredytującym na podstawie Umowy kredytu, natomiast pozwana zobowiązana była do uiszczenia odpowiedniej opłaty prowizyjnej za udzielenie gwarancji oraz do zwrotu powodowi kwoty wypłaconej przezeń w ramach Gwarancji; ofertą zawarcia umowy zlecenia był Wniosek pozwanej, a jej przyjęciem - „Zaświadczenie o pomocy *de minimis*” wystawione w imieniu B.. Sąd Okręgowy nie miał też wątpliwości, że w okolicznościach sprawy zaistniały przesłanki powstania roszczenia B. o zwrot kwoty wypłaconej faktycznie z tytułu Gwarancji na rzecz Banku Kredytującego wraz z odsetkami umownymi w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP. Tym niemniej oddalił powództwo, uznając roszczenie powoda za przedawnione.

Przyjął bowiem, że roszczenie to, jako roszczenie o zwrot wydatków poniesionych w związku z wykonaniem zlecenia, o którym mowa w art. 751 pkt 1 k.c., przedawniło się w terminie dwóch lat od dnia, w którym stało się wymagalne (od dnia dokonania zapłaty sumy gwarancyjnej na rzecz Banku Kredytującego jako beneficjenta gwarancji, czyli 30 września 2015 r., gdyż już w tym dniu B. mógł wezwać pozwaną do zwrotu wypłaconej gwarancji), tj. w dniu 30 września 2017 r., a więc na kilka miesięcy przed wytoczeniem powództwa przez B. (7 czerwca 2018 r.).

Zarazem Sąd *a quo* uznał, że roszczenie powoda przedawniło się nawet przy założeniu, iż nie jest ono roszczeniem objętym dyspozycją art. 751 pkt 1 k.c. i przedawnia się w ogólnym, trzyletnim terminie (art. 118 k.c.). Skoro bowiem kredyt udzielony na 1 rok nie zaczął być w ogóle spłacany przez pozwaną, najpóźniej w dniu 26 grudnia 2014 r. (końcowa data obowiązywania Gwarancji) powód powinien otrzymać z Banku Kredytującego wezwanie do zapłaty, a tym samym najpóźniej na początku 2015 r. - po upływie 15 dni roboczych od 26 grudnia 2014 r. - powinien wykonać zobowiązanie z tytułu Gwarancji na rzecz jej beneficjenta. Oznacza to, że już na początku 2015 r. powód mógł podjąć czynność, od której zależała wymagalność roszczenia przeciwko pozwanej, w związku z czym 3-letni termin przedawnienia roszczenia powoda upłynąłby w styczniu 2018 r.

Ze stanowiskiem co do zasadności zarzutu przedawnienia nie zgodził się Sąd Apelacyjny, przyjął bowiem, że wypłata sumy gwarancyjnej nie stanowi wydatku zleceniobiorcy (B.) poczynionego w celu należytego wykonania zlecenia w rozumieniu art. 742 i art. 751 pkt 1 k.c. Oceniał, że wypłata udzielonej gwarancji jest świadczeniem głównym wynikającym z treści czynności prawnej, a do zwrotu tego świadczenia stosuje się art. 742 k.c. w zakresie, w jakim odnosi się on do obowiązku dającego zlecenie zwolnienia ze zobowiązań przyjmującego zlecenie, które ten w celu wykonania zlecenia zaciągnął w imieniu własnym. Do roszczenia zaś o zwolnienie ze zobowiązań, będącego roszczeniem regresowym, art. 751 pkt 1 k.c. nie ma zastosowania, co wynika wyraźnie z jego brzmienia. Roszczenie regresowe powstaje dopiero z chwilą zaspokojenia wierzyciela i nie ma podstaw do przyjęcia, że bieg terminu jego przedawnienia może rozpocząć się wcześniej. W ocenie Sądu odwoławczego *in casu* roszczenie to powstało w dniu 30 września 2015 r., kiedy powód wypłacił beneficjentowi gwarancji (Bankowi Kredytującemu) kwotę 107.865 zł

(w uzupełnieniu potrąconej wcześniej kwoty 135 zł), i – zważywszy, że powód mógł wezwać pozwaną do zapłaty kwoty wypłaconej z tytułu Gwarancji najwcześniej w tym dniu, zapewniając jej 14-dniowy termin na zapoznanie się z treścią wezwania, i z uwzględnieniem 2 dni na doręczenie – stało się wymagalne w dniu 16 października 2015 r. Oznacza to, że roszczenie to przedawniłoby się dopiero w dniu 16 października 2018 r., do czego jednak nie doszło w związku z wcześniejszym wytoczeniem powództwa przez B..

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana, zaskarżając go w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego (punkt I) i orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt III). Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 742 w związku z art. 751 pkt. 1 k.c. oraz art. 118 k.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego i kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i wynagrodzenia kuratora z uwzględnieniem podatku od towarów i usług, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, przyznanie kuratorowi wynagrodzenia w wysokości według norm przepisanych przy uwzględnieniu podatku od towarów i usług w tym z uwzględnieniem wynagrodzenia wynikającego z konieczności ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu przez Sądem Najwyższym oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty zmierzają w istocie do wykazania, że roszczenie o zwrot sumy gwarancyjnej zapłaconej przez B. na rzecz Banku Kredytującego jest roszczeniem o zwrot poniesionego wydatku w rozumieniu art. 742 k.c. – przedawnia się zatem w terminie dwuletnim zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c. – a nie (niedookreślonym) roszczeniem regresowym, przedawniającym się w terminie trzyletnim, stosownie do art. 118 k.c. Zdaniem skarżącej art. 742 k.c. dotyczy wszystkich, szeroko rozumianych wydatków poniesionych w celu należytego

wykonania zlecenia i tak też należy traktować spełnienie przez powoda świadczenia pieniężnego polegającego na zapłacie Bankowi Kredytującemu kwoty wskazanej w gwarancji bankowej, jest to bowiem wydatek konieczny, gdyż bez jego poniesienia czynność prawna stanowiąca przedmiot zlecenia, tj. udzielenie gwarancji, nie zostałaby dokonana (byłaby pozbawiona jakiegokolwiek uzasadnienia, nie istnieje gwarancja nieodpłatna). Pozwana zwróciła też uwagę, że kwalifikując roszczenie o zapłatę kwoty 108.000,00 zł jako odrębne roszczenie regresowe, Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, czym „roszczenie regresowe” różni się od „roszczenia o zwrot wydatków”. Tymczasem, w jej ocenie, o „roszczeniu regresowym” można mówić dopiero wtedy, gdy przepisy regulujące daną umowę nazwaną nie regulują tego zagadnienia, roszczenie zaś o zapłatę kwoty uiszczonej przez gwaranta wprost mieści się w definicji wydatku koniecznego wskazanej w art. 742 k.c. Ponadto roszczenie regresowe ma akcesoryjny charakter, co oznacza, że występuje wyłącznie w związku z realizacją wcześniej istniejącego stosunku prawnego (wynikającej z niej wierzytelności), a zapłata przez powoda kwoty 108.000,00 zł nie wynikała ze stosunku prawnego łączącego pozwaną z beneficjentem gwarancji, lecz ze stosunku prawnego, jaki łączył powoda z beneficjentem (gwarancji bankowej). Powód nie zapłacił długu ciążącego na pozwanej, lecz spełnił swoje zobowiązanie, którego pozwana nie była stroną. Sąd Apelacyjny nie ustalił zaś, aby zapłata kwoty 108.000,00 zł na rzecz beneficjenta gwarancji stanowiła umorzenie długu pozwanej, skutkiem czego powstałoby roszczenie regresowe powoda wobec niej.

Rozpatrując te zarzuty, należy najpierw zwrócić uwagę, że w doktrynie i w judykaturze Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż do zlecenia udzielenia gwarancji bankowej mają zastosowanie przepisy art. 734 i n. k.c. (por. też co do zlecenia udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2018 r., I CSK 270/17, OSNC-ZD 2019, z. A, poz. 10) i że w umowie tej bank zobowiązuje się wobec zlecającego do udzielenia we własnym imieniu gwarancji o oznaczonej treści oznaczonemu beneficjentowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I CSKP 163/21, niepubl.).

Panuje również zgoda co do tego, że jeżeli zgodnie z umową zlecenia i umową gwarancji gwarant zapłacił sumę gwarancyjną na rzecz beneficjenta gwarancji, może żądać jej zwrotu od zleceniodawcy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

25 listopada 2004 r., III CK 561/03, niepubl. oraz - *implicite* - wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 146 i z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, niepubl.), przy czym w literaturze zgodnie wskazuje się, iż podstawą tego roszczenia jest art. 742 k.c., co zakłada, że zapłata sumy gwarancyjnej stanowi wydatek poniesiony w celu należytego wykonania zlecenia. W ten zaś sposób kwalifikuje się wszystkie dobrowolne i celowe (uzasadnione) płatności dokonane przez zleceniobiorcę. Zarazem zaznacza się, że w przypadku zlecenia udzielenia gwarancji wydatki te mają sprecyzowaną postać i wysokość. Konsekwencją tego stanowiska jest stwierdzenie, że roszczenie o zwrot sumy gwarancyjnej podlega dwuletniemu przedawnieniu zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c.

Tym niemniej w doktrynie można również napotkać pogląd, że niezależnie od potwierdzenia czy możliwych modyfikacji obowiązku wynikającego *ex lege* z dyspozytywnego art. 742 k.c. (np. dotyczących przesłanek, chwili powstania roszczenia o zwrot, określenia postaci wydatków podlegających zwrotowi) w umowie zlecenia gwarancji strony mogą uzgodnić odrębną, samodzielną podstawę umowną roszczenia zwrotnego, które miałyby przedawniać się w ogólnym terminie określonym w art. 118 k.c. (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I CSKP 163/21, gdzie wskazano, że ponieważ gwarant na podstawie gwarancji nie płaci cudzego długu, lecz własny dług, podstawą roszczenia gwaranta wobec zleceniodawcy gwarancji może być postanowienie zlecenia gwarancji zobowiązujące zleceniodawcę do zwrotu kwoty wypłaconej przez gwaranta z tytułu gwarancji).

Pogląd ten wywołuje jednak wątpliwości, gdyż nie wyjaśnia, czym owo samodzielne roszczenie regresowe ma się różnić od roszczenia o zwrot wydatków, o którym mowa w art. 751 pkt 1 w związku z art. 742 k.c., zwłaszcza że oba mają się mieścić w ogólnej kategorii roszczeń zwrotnych. Jest to zaś kwestia istotna, uznanie bowiem odrębności i samodzielności takiego roszczenia otwierałoby w prosty sposób drogę do wyłączenia zastosowania i obejścia art. 751 pkt 1 w związku z art. 119 k.c., który wyłącza możliwość skracania albo przedłużania terminów przedawnienia przez czynność prawną. Próba rozróżnienia roszczeń w oparciu o ich podstawę ustawową (art. 742 k.c.) albo kontraktową jest w tym zakresie niewystarczająca, skoro również art. 742 k.c. jest obowiązkiem *ex contractu*, tak jak inne obowiązki wynikające

z przepisów dyspozytywnych, które – jak uznaje się obecnie powszechnie – nie są elementem obcym względem woli stron, lecz jej homogenicznym dopełnieniem.

Sklania to do wniosku, że powielenie w umowie zlecenia gwarancji obowiązku przewidzianego w art. 742 k.c., jego modyfikacja czy też uszczegółowienie, nie mogą zmieniać istoty tego obowiązku ani wyłączać zastosowania art. 751 pkt 1 k.c. W tej zaś sytuacji dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej kluczowe znaczenie ma ocena, czy zapłata sumy gwarancyjnej przez gwaranta – zgodnie z zobowiązaniem wynikającym z umowy zlecenia udzielenia gwarancji – stanowi wydatek poczyniony w celu należytego wykonania zlecenia w rozumieniu art. 742 k.c. Za trafnością jednolitego (w tym względzie) stanowiska doktryny przemawia niewątpliwie posłużenie się przez ustawodawcę w art. 742 k.c. szeroką formułą wydatków, bez jakichkolwiek dodatkowych rozróżnień, które pozwalałyby wyłączyć z tej kategorii wydatek w postaci zapłaty sumy gwarancyjnej. Zwłaszcza przy założeniu, że w zleceniu udzielenia gwarancji bankowej zobowiązanie zleceniobiorcy do dokonania czynności prawnej ma charakter złożony i obejmuje zarówno zawarcie umowy gwarancji ze zindywidualizowanym jej beneficjentem, jak i – w razie aktualizacji roszczenia gwarancyjnego tego beneficjenta – zapłatę sumy gwarancyjnej na jego rzecz. Jednakże nawet wtedy, gdyby zobowiązanie zleceniobiorcy ograniczało się do udzielenia gwarancji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I CSKP 163/21), za przyporządkowaniem zapłaty sumy gwarancyjnej do art. 742 k.c. przemawiałaby przewidziana w tym przepisie czytelna dychotomia obowiązków zleceniodawcy, które w odniesieniu do wydatków poniesionych przez zleceniobiorcę przewidują obowiązek zwrotu, a w odniesieniu do zaciągniętych przezeń zobowiązań – obowiązek zwolnienia z nich. Byłoby wszak całkowicie niezrozumiałe, gdyby art. 742 k.c. przewidywał obowiązek zwolnienia zleceniobiorcy z zobowiązań zaciągniętych w celu należytego wykonania zlecenia (w imieniu własnym zleceniobiorcy, np. z zobowiązania do zapłaty sumy gwarancyjnej albo ceny za nieruchomość zakupioną dla zleceniodawcy), a nie przewidywał obowiązku zwrotu wydatku poczynionego przezeń w wykonaniu tego zobowiązania (np. zapłaty sumy gwarancyjnej albo ceny w wykonaniu umowy kupna nieruchomości dla zleceniodawcy). W świetle dychotomicznego podziału zawartego w art. 742 k.c. powiązanie przez Sąd

Apelacyjny zapłaty przez B. sumy gwarancyjnej z mającym ciążyć na Spółce obowiązkiem zwolnienia B. z zaciągniętego zobowiązania jest niezrozumiałe, a w każdym razie nie zostało należycie wyjaśnione.

Odrębną kwestią jest celowość pominięcia w art. 751 pkt 1 k.c. roszczenia o zwolnienie zleceniobiorcy z zaciągniętych przezeń zobowiązań, jednakże wątpliwości w tym zakresie nie są wystarczającą podstawą do zwięźającej interpretacji art. 742 k.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.L.)

[ms]